

Dariusz Baran

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Dwa narody – przypadek mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim po 1989 roku

Wstęp

Mniejszość niemiecka (dalej: MN) jest największą grupą mniejszościową Polski. Według Narodowego Spisu Powszechnego (NSP) z 2011 roku liczy 147 814 osób. W tym 144 265 osób posiadających obywatelstwo polskie (Raport GUS: Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011). W spisie z 2002 roku niemiecką identyfikację narodowo-etniczną wskazywało 152 897 osób, a więc nieznacznie więcej niż obecnie. Najwięcej osób deklarujących się jako Niemcy mieszka w województwie opolskim (78 595), śląskim (ok. 35 187), warmińsko-mazurskim (4843), dolnośląskim (5032) oraz wielkopolskim (3421). W stosunku do 2002 roku we wszystkich tych województwach notujemy wzrost jej liczebności – na Opolszczyźnie o 438 osób¹.

Artykuł poświęcony jest sytuacji mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim od transformacji systemowej 1989 roku po dziś dzień. Autor zwraca uwagę na najważniejsze aspekty jej funkcjonowania: koegzystencję w obrębie województwa, ustawodawstwo krajowe regulujące status mniejszości w Polsce, charakterystykę aktywności politycznej, działalności społecznej, kulturalnej i oświatowej. Kultura i edukacja to dwa fundamentalne obszary, wokół których ogniskują się działania zarówno liderów, jak i członków tej społeczności, a zaliczyć do nich trzeba także obecność polityczną opolskich Niemców. Te typy aktywności będą głównym przedmiotem charakterystyki MN.

Bez wątplenia najważniejszą rolę po 1989 roku odgrywa *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*. Związane z jej uchwaleniem zapóźnienie jest kwestią zasadniczą, albowiem o prawdziwych regulacjach statusu i praw mniejszości niemieckiej będziemy mogli mówić dopiero 15 lat po przemianach. I choć współcześnie mniejszość niemiecka dysponuje już w praktyce

¹ W tym 144 265 osób posiadających obywatelstwo polskie (Raport GUS: Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011). Dane z charakterystyki społeczno-demograficznej według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 roku szacowały ich liczbę na około 109 tys. MN, skorygowaną w międzyczasie do 144 236 osób.

najważniejszymi prawami i gwarancjami, o jakie zabiegała, to zaangażowanie społeczne poza strukturami centralnymi i np. czynniki demograficzne wskazują na dość utrudnioną rzeczywistość, w jakiej przyszło dziś mniejszości funkcjonować.

Struktura ludnościowa mniejszości

W latach powojennych niemieckość była czymś wstydliwym (Nitschke 2011: 19). Dla władz stanowiła zarazem olbrzymi problem, jak też idealne narzędzie politycznej propagandy. Polityka Polski Ludowej, mówiąc najogólniej², krzywdziła autochtonów (bez względu na to, czy identyfikujących się jako Ślązacy czy Niemcy³), izolując ich jako odrębną grupę społeczną i stygmatyzując osoby przyznające się do niemieckich korzeni. Szczególnie widoczne było to właśnie na ziemiach opolskich. Dopiero po 1989 roku możliwe stało się ujawnienie „opcji niemieckiej”⁴, albowiem wówczas, jak ocenia Danuta Berlińska, Ślązacy przestali być w Polsce ludnością drugiej kategorii (Berlińska 1998: 19). Oficjalnie stanowią teraz grupę narodową w swojej „małej ojczyźnie”, w ramach której mogą integrować się, a w zasadzie re-integrować, z „większością”. Trudno sobie chyba wyobrazić inny przebieg tego procesu – w 1992 roku MN na Opolszczyźnie stanowiła 26,8% liczby jej mieszkańców. Wskaźnik ten wśród autochtonów (31,2%) sięgał 85,8% (Heffner: 1998: 36). Po 1989 roku wewnątrz mniejszości niemieckiej mamy do czynienia z kilkoma zjawiskami. Pierwsze dotyczy jej samej i odnosi się do budowy nowego, nieobciążonego przeżyciami i doświadczeniami przodków pokolenia (więcej na temat tzw. trzeciego pokolenia: Kotzian 2011: 38–39). Pokolenie to będzie miało znaczący wpływ na kształt późniejszych struktur MN. Drugim zjawiskiem jest integracja społeczna Polaków i Niemców na poziomie lokalnym oraz regionalnym, obejmująca co najmniej pięć płaszczyzn:

- kulturową, związaną ze sposobami i możliwościami organizowania się w ramach małych, najczęściej wiejskich społeczności,
- obyczajową (pielęgnowane tradycje, zwyczaje, celebracja świąt),
- tożsamościową (wyodrębniającą, lecz nie stygmatyzującą autochtonów wśród mieszkańców),
- zawodową (związaną zarówno ze specyfiką zatrudnienia, jak i zdolnościami migracyjnymi),
- demograficzną (odnawiane więzy rodzinne w RFN, początkowo jednorodne małżeństwa, z czasem także mieszane).

² Nie zajmujemy się tu okresem PRL, lecz sytuacją po 1989 roku, stąd pewne skrótory, po rozwinięciu których odsyłam do wskazanej literatury.

³ Warto przypomnieć, że kwestia tożsamości autochtonów – Niemiec i Ślązak – wciąż ewoluuje. Nie wszyscy opolscy autochtoni identyfikują się z MN, część jednak uważa tę identyfikację za tożsamą. O tożsamości tej pisze np. Bohdan Jałowiecki (2012: 19–24).

⁴ Możemy spotkać się z pojęciem „autochtonów o opcji niemieckiej” albo też mówić – jak niektórzy prawnicy politycy – o „ukrytej opcji niemieckiej”.

Zgodnie z danymi NSP z 2011 roku liczba ludności Polski wynosiła 38 511,8 tys., wobec 38 230,1 tys. ze spisu poprzedniego (2002). Ludność miejska stanowi 60,8%, a wiejska – 39,2%. Liczba mieszkańców województwa opolskiego wynosi odpowiednio 1016,2 tys. (1065 tys.), w tym ludność miejska – 532,2 tys. (560,1) oraz wiejska – 484 tys. (504,9). Według danych ze spisu roku 2002 najwięcej obywateli polskich narodowości niemieckiej mieszka w centrum i na wschodzie województwa, w powiatach: strzeleckim (20,62 % mieszkańców), opolskim (19,82%), krapkowickim (18,38%), oleskim (16,82%), prudnickim (14,93%), kędzierzyńsko-kozielskim (13,15%), kluczborskim (9,75%) i opolskim-miejskim (2,46%)⁵. W ostatnim NSP 45 tys. mieszkańców kraju zadeklarowało narodowość niemiecką jako jedyną, a 64 tys. – wraz z polską. Strukturę ludności województwa opolskiego z niepolskim obywatelstwem według kraju pochodzenia w 2011 roku tworzy 37,5% Niemców. Gmin, w których przynajmniej 20% ludności stanowi mniejszość etniczna, jest na samej Opolszczyźnie 28.

Mniejszość niemiecka województwa opolskiego według struktury wieku prezentuje się następująco (Wszystkie dane: GUS, na podstawie NSP 2011. www.stat.gov.pl dostęp: czerwiec-lipiec 2014):

- 0–19 lat: 14 375 (9,97%),
- 20–29: 20 460 (14,19%),
- 30–49: 49 318 (34,19%),
- 50–69: 32 421 (22,48%),
- powyżej 70 lat: 27 661 (19,18%).

Przyjmując biologiczny przedział wiekowy, w grupie 0–14 lat będzie to 8940 osób (6,20%), 15–64 lata – 100 549 (69,71%), a powyżej 65 roku życia 34 747 (24,09%). Widać z tego, iż najliczniejszą grupę tworzą dziś osoby urodzone w latach 60. XX wieku, wychowywane i dorastające w realiach tworzonej PRL-owskiej „tożsamości narodowej”, bez silnego poczucia odrębności narodowo-etnicznej. Efektem tego jest m.in. najniższy w tej grupie wiekowej poziom znajomości języka niemieckiego i mieszany stopień identyfikacji.

Nie można pominąć faktu, iż formularze spisowe w 2002 i 2011 roku zawierały pytania bezpośrednio o kraj urodzenia, który należało wymienić w oparciu o aktualne dla spisu granice państw. W wynikach z 2011 roku znajdziemy 972,7 tys. (95,7%) stałych mieszkańców województwa opolskiego, którzy jako kraj urodzenia wskazali Polskę. Za granicą urodzenie zadeklarowało 43,0 tys. (4,2%) osób. Dla ok. 500 osób nie ustalono kraju urodzenia (w spisie z 2002 r. było ich 37,8 tys.) i w porównaniu z 2002 rokiem liczba ta zmniejszyła się o prawie 16 tys. (27%). Większość urodzonych za granicą stanowiły osoby urodzone przed 1945 rokiem. 917 tys. osób wyraziło w spisie podwójną tożsamość etniczną.

Ludność Opolszczyzny według rodzaju i kolejności identyfikacji narodowo-etnicznych w 2011 r. kształtowała się następująco: na 1016 tys. mieszkańców

⁵ Wszystkie dane za: <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/mniejszosci/wyniki-narodowego-spis/6991,Charakterystyka-spoeczno-demograficzna-mniejszosci.html#-Niemcy> (dostęp 10.07.2014).

województwa, 822 tys. wskazało identyfikację polską, 60 tys. polską i niepolską, 84 tys. wyłącznie niepolską; nie ustalono jej dla blisko 50 tysięcy osób (<http://opole.stat.gov.pl/rocznik-statystyczny-województwa-opolskiego-2013-857/rocznik-2012-874/ludnosc---dane-wojewodzkie-1023/>) (dostęp 20.06.2014). W spisie złożono 100 tys. deklaracji śląskich – 51 tys., jako identyfikację pierwszą, 49 tys. – drugą; 39 tys. stanowią identyfikacje łączne, śląskie z polskimi oraz ok. 60 tys. deklaracji niemieckich (odpowiednio 38 tys. i blisko 23 tys.; 18 tys. deklaracji występujących łącznie z identyfikacją polską)⁶. Śląska i niemiecka identyfikacja są najliczniejszymi zadeklarowanymi w kraju.

Ostatni spis powszechny pokazał rosnącą liczbę ludności deklarującej właśnie narodowość śląską⁷, co – zdaniem socjologów – jest efektem otwartości społecznej związanej ze sprzyjającym klimatem społeczno-politycznym (Kaczmarek 2012: 2) i możliwością zadeklarowania tejże narodowości w samym spisie, co było niemożliwe w roku 2002. Sama „Śląskość” na długo przed spisem powszechnym stała się tematem politycznych dyskusji (wspomniana „ukryta opcja niemiecka”), co także miało wpływ na samoświadomość spisywanych. Trzeba też przypomnieć, że Ślązacy nadal nie są uwzględnieni w Ustawie o mniejszościach, co nieco hamuje ich szersze dążenia tożsamościowe, uspokaja za to przeciwników wprowadzania takiego typu „separatystycznych” rozwiązań.

Prócz samookreślenia przynależności narodowo-etnicznej, mniejszość wyodrębniana jest także według używanego w domu języka, co stanowi podstawę jej identyfikacji. I tak, w NSP 2011 r. 96 461 osób⁸ zadeklarowało używanie w domach języka niemieckiego (45 tys. w miastach i ponad 51,4 na wsiach). Z danych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji (MAC) wynika, że język niemiecki używany jest w domu 33,3 tys. osób deklarujących się jako ludność wyłącznie polska, blisko 21,4 tys. określających siebie jako polska i niepolska oraz niecałych 41,8 tys. – wyłącznie niepolska. Język niemiecki jako język ojczysty zadeklarowało w tym spisie 55 248 osób. Wśród całej zamieszkującej Polskę mniejszości niemieckiej najczęściej w kontraktach domowych języka niemieckiego używa 50 347 osób (wszystkie dane: Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji – Ludność według języka używanego

⁶ Główny Urząd Statystyczny. Raport z wyników województwa opolskiego. NSP Ludności i Mieszkań 2011, Opole 2012. Spis powszechny – wykorzystano trzy metody spisu (Ankieta rachmistrza, spis telefoniczny oraz spis internetowy) i zadano dwa zamiast jednego pytania o przynależność narodową. Pytania brzmiały kolejno: „Jakiej jest Pan/Pani narodowości?” oraz „Z jaką grupą narodową bądź etniczną czuje się Pan/Pani jeszcze związany/a”.

⁷ M.in. na stronie Portalu Niemców w Polsce, www.vdg.pl. można przeczytać: „Mniejszość Niemiecka ma powody sądzić, iż metodologia zastosowana w ostatnim spisie nie spełniła całkowicie zadania wiarygodnego oddania obrazu demograficznego Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto należy zwrócić uwagę na zwiększoną ilość deklaracji regionalnych, którą odczytujemy jako zwiększenie się ilości osób w kręgu działalności Mniejszości Niemieckiej, ponieważ deklarowanie przynależności regionalnej, np. «śląskości», odczytujemy jako deklarowanie otwartości na mieszaną kulturę pogranicza, a w ślad za tym otwartość również na kulturę i język niemiecki, który ze względów historycznych jest nieodzownym elementem tych regionów”.

⁸ W NSP 2002 było to 196 841 osób.

w domu oraz struktury identyfikacji narodowo-etnicznych. www.mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl).

MN w pierwszych latach III RP

Wraz z wejściem Polski na drogę demokratycznych przemian dla „opolskich Niemców” rozpoczął się nowy rozdział, zarówno w relacjach wzajemnych, jak też – nawet przede wszystkim – w stosunkach z ludnością polską. Nie bez znaczenia pozostał fakt odzyskania podmiotowości przez autochtonów, same zmiany ustrojowe pozytywnie zaś wpływały na proces pełzającej integracji. Proces ów dotyczył integracji wertykalnej – związanej z odrzuceniem przez starsze pokolenie narzuconego mu PRL-owskiego statusu, materialnej – głównie przez pryzmat powiązań z Republiką Federalną Niemiec i przenoszenia tychże na obszar zamieszkania, oraz sąsiedzkiej, o której możemy powiedzieć, że stanowiła próbę budowania lub utrwalania lokalnych więzi.

Jak wspomniano, demokratyczny ustrój sprzyjał nawiązywaniu ścisłych kontaktów z jednoczącym się właśnie państwem niemieckim. W początkowej fazie dotyczyły one przede wszystkim możliwości czasowych wyjazdów do Niemiec w poszukiwaniu pracy: potwierdzone pochodzenie niemieckie dawało możliwość zdobycia niemieckiego paszportu, uzyskania podwójnego obywatelstwa, a to w naturalny sposób sprzyjało migracji na dłuższy czas, także stałej. Związki formalne dotyczyły współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, którego wsparcie finansowe wpłynęło na przyspieszenie tworzenia struktur mniejszości w regionie i stopień ich dalszego rozwoju. Naturalną konsekwencją było też poszerzanie współpracy partnerskiej miast i wsi województwa opolskiego z gminami niemieckimi. Mniejszość niemiecka, jako jedyna w Polsce, od początku postawiła też na aktywne uczestnictwo w życiu politycznym na wszystkich (poza prezydenturą kraju) szczeblach administracji państwowej i samorządowej. Aktywność ta umożliwiła później zwiększenie roli polityków mniejszości w strukturach władzy lokalnej, regionalnej oraz wprowadzenie stałej reprezentacji do polskiego Parlamentu.

„Mała ojczyzna”, czyli *Heimat*, rodziła się w oderwaniu od jednoznacznej identyfikacji Polak – Niemiec – Ślązak, na co wpływ miała jeszcze PRL-owska historia oraz różne stopnie tożsamości – jednoznaczna dla Ślązaków i niejednoznaczna dla Polaków zamieszkujących Śląsk Opolski (Berlińska 1998: 16). W początkowej fazie przemian konieczne było obalanie funkcjonujących w obiegu stereotypów, np. o wrogim nastawieniu Niemców i do Niemców, a także symbiotyczne organizowanie się lokalnych społeczności. W pierwszych latach transformacji po blisko 25% Polaków i Ślązaków miało negatywny stosunek do drugiej grupy etnicznej (Berlińska 1998: 18–19), mimo iż opolscy Ślązacy stali się równoprawnymi członkami społeczności, mającymi wpływ na rozwój i kształt regionu. Realne korzyści wynikające z pragmatycznej dość często współpracy dwu narodów, w tym porozumienia na szczeblach administracyjnych, powoli stawały się trwałym elementem specyficznego krajobrazu Opolszczyzny. Ważnym i widocznym tego sprawdzianem

była np. późniejsza walka o zachowanie województwa w ramach reformy administracyjnej 1999 roku.

Procesem, który po 1989 roku miał wyraźny wpływ na zmiany sytuacji mniejszości, poziomu integracji i aktywności, były migracje. Nie był to problem nowy – od lat 50. XX wieku do jego końca głównie z obszarów wiejskich województwa wyjechało ponad 187 tysięcy osób, z tego w pierwszych latach po przełomie niemal 30 tysięcy, w wyraźnej większości w ramach tzw. emigracji zarobkowej. Według danych ze spisu roku 2011 z województwa opolskiego wyjechało więcej mieszkańców wsi (52,6% ogółu emigrantów), inaczej niż w skali kraju. Wśród najważniejszych przyczyn wyjazdów do Niemiec w spisie 2011 r. wymieniano pracę, na co wskazywało 73,7% ogółu emigrantów (wyższe zarobki za granicą – 35,2% oraz trudności w znalezieniu pracy w kraju – 30,6%); dla 16% ważne były sprawy rodzinne, np. towarzyszenie jej członkom, założenie lub połączenie. Edukację jako cel wymieniło 5,1%. Liczba emigrantów przypadających na 1000 mieszkańców województwa wyniosła 106 osób.

Drugą przyczyną zmniejszania się liczebności opolskich Niemców (bez względu na jej skalę) stało się, tu już podobnie do reszty kraju, starzenie się członków tej społeczności. Proces ten od zawsze obejmował głównie obszary wiejskie lub niewielkie ośrodki miejskie i dziś stanowi czołowy problem, z jakim muszą borykać się zarówno przedstawiciele mniejszości, jak i sami mieszkańcy. Ma to bowiem niebagatelny wpływ na poziom aktywności w regionach i budowanie w obrębie większości swojego *Heimatu*.

Sami politycy upatrują innych przyczyn spadku liczebności mniejszości. Obecny przewodniczący Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, Bernard Gaida, jest zdania, iż spis ludności „to nie jest konkurs na liczby, a jednym z powodów spadku jest nieskuteczna polityka kulturalna państwa wobec mniejszości” (cyt. za: Kaczmarek 2012: 1). Wymieranie najstarszego pokolenia oraz względnie wysoki wskaźnik migracji czasowej młodzieży (osób będących poza granicami w okresie spisowym), a także problemy z pozyskiwaniem i zaangażowaniem młodych osób pozostają jednak, zdaniem Danuty Berlińskiej, najważniejszymi czynnikami zmian struktury i liczebności opolskiej mniejszości, co winno stać się priorytetowym zadaniem dla jej liderów na najbliższe lata (zob. Kaczmarek 2012: 1)⁹.

Niemal od początku działania przedstawiciele mniejszości ogniskowały się jednak na aspekcie edukacyjnym, organizacyjnym i kulturowym. Elementy te wymagały umocowania w polskim prawodawstwie, to jednak okazało się powstawać nadzwyczaj opornie. Po podpisaniu 17 czerwca 1991 r. *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*

⁹ Tymczasem Norbert Rasch, przewodniczący Zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, stawia na ciągłą aktywność mniejszości, w tym szkolnictwo mniejszościowe. Rasch z niewiadomych powodów przywołuje stereotypy i podkreśla, że MN definiuje się nie przez jej liczbę, ale tożsamość (za: Kaczmarek 2012: 1).

rozpoczął się etap budowy niemieckich struktur wśród „większości”. Na dokument w pełni regulujący sprawy mniejszości przyszło czekać ponad dekadę.

W art. 20 Traktatu znalazł się taki zapis: „członkowie mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej [...], mają prawo indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek próby asymilacji wbrew ich woli” (www.traktaty.msz.gov.pl.) Gwarancje te otworzyły mieszkańcom Opolszczyzny przyznającym się do niemieckiego pochodzenia drogę do tworzenia własnych instytucji kulturalnych i oświatowych (np. DFK), a także do aktywności medialnej.

Nieco inaczej rzecz miała się po stronie niemieckiej, albowiem tamtejsze prawo nie przyznało Polakom mieszkającym w Niemczech statusu mniejszości narodowej. W przywołanym Traktacie zabrakło terminu „mniejszość polska”, zamiast którego użyto zwrotu „osoby w RFN, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia”. Tymczasem mniejszość polska w Niemczech szacowana jest na ponad 2 mln osób.

Mniejszość niemiecka w kontekście tworzonych ustaw

Pierwszy projekt ustawy regulującej prawa mniejszości (*Ustawa o prawach osób przynależących do mniejszości narodowych i etnicznych*) zgłosiła Helsińska Fundacja Praw Człowieka w 1993 roku¹⁰. Jednym z jej inicjatorów był Jacek Kuroń¹¹. Projekt nie został jednak rozpatrzony przez Sejm II kadencji (lata 1993–1997), trafił jedynie do Komisji Mniejszości. Ustawa miała dostosować ustawodawstwo polskie do standardów państw demokratycznych oraz zwiększyć społeczną integrację wewnątrz kraju, jak i poza nim (w tym zapobiegać konfliktom etnicznym). Dalsze prace nad opracowaniem katalogu praw mniejszości trwały jednak zaskakująco długo. Od samego początku uczestniczyli w nich posłowie wywodzący się z mniejszości niemieckiej. W 1998 r. zakończono prace w Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych i skierowano helsińską ustawę do pierwszego czytania, to zaś odbyło się 19 marca 1999 r. Ostatecznie nie zajęli się nią też i posłowie Sejmu III kadencji (lata 1997–2011), kierując w celu ustalenia i doprecyzowania niektórych pojęć do pracy

¹⁰ Wcześniej, bo 27 stycznia 1989 r., Komisja ds. Mniejszości Narodowych przy Komitecie Obywatelskim działającym przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie wydała stanowisko pn. „O potrzebach mniejszości narodowych”. www.dlibra.karta.org.pl (dostęp 12.07.2014).

¹¹ Na stronie Fundacji czytamy: „Deklaracja, przyjęta 10 grudnia 1992 roku, przedstawia obowiązki krajów Organizacji Narodów Zjednoczonych wobec mniejszości na ich terytoriach, które mają im zapewnić bezpieczne środki lub warunki, by kultywować swój język, kulturę i tradycje i zapobiec wykluczeniu poprzez na przykład wolność prowadzenia stowarzyszeń. Deklaracja ma przeciwdziałać dyskryminacji zakładając, że integracja mniejszości będzie miała pozytywne efekty w społeczeństwie” www.hfhr.pl (dostęp 22.07.2014).

w podkomisjach. Prace nad dokumentem wznowił Sejm IV kadencji (2001–2005); co ciekawe, do pierwszego czytania skierowano projekt podobny do poprzedniego.

Dzięki głosom ugrupowań lewicowych projekt ustawy trafił do dalszych prac sejmowych (jesień 2003 r.)¹². Określał on dość ogólnikowo kwestie związane z podtrzymaniem i rozwojem tożsamości narodowej i etnicznej, językiem regionalnym oraz zadaniami i kompetencjami organów państwowych i samorządowych. Ostatecznie *Ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* uchwalono dopiero 6 stycznia 2005 r. Art. 1 zakreślił obszary jej obowiązywania: „Ustawa reguluje sprawy związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowaniem i rozwojem języka regionalnego, a także sposób realizacji zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie etniczne oraz określa zadania i kompetencje organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego w zakresie tych spraw” (*Ustawa o mniejszościach narodowych...* www.mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl). Zamieszczono w niej definicje mniejszości narodowych, etnicznych, określono prawo do używania języka mniejszości w życiu prywatnym i publicznym, dodatkowych nazw miejscowości oraz obiektów fizjograficznych. Ustawa przyniosła dodatkowe uprawnienia i gwarancje dla mniejszości, która w danej gminie stanowi przynajmniej 20% ludności, była też narzędziem wspierania działalności mającej wpływ na ochronę tożsamości kulturowej i gwarancją rozwoju samej mniejszości.

Ustawa o ochronie mniejszości narodowych jest jednym z najdłużej rozpatrywanych dokumentów prawnych III RP (Łodziński 2014; www.biurose.sejm.gov.pl). Jednym z kluczowych problemów okazało się zdefiniowanie „mniejszości etnicznej”, choć można założyć, że były też obawy o nadanie praw, które sprzyjały będą narastaniu konfliktu pomiędzy „większością” a „mniejszością”, oraz zdanie, iż ratyfikowane przez Polskę w 2000 roku przepisy Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych (*Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych*, sporządzona w Strasburgu 1 lutego 1995 r., www.mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl) w zupełności wystarczają, mimo iż także w niej zabrakło definicji „mniejszości”. Zostało to podkreślone w deklaracji interpretacyjnej: „Uwzględniając fakt, że Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych nie zawiera definicji mniejszości narodowej, Rzeczpospolita Polska oświadcza, że przez pojęcie to rozumie mniejszości narodowe zamieszkałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, których członkowie są obywatelami polskimi. Rzeczpospolita Polska będzie realizowała konwencję ramową także w trybie artykułu 18 konwencji, zawierając umowy międzynarodowe, o których mowa w tym artykule, a których celem jest ochrona mniejszości narodowych w Polsce oraz mniejszości lub grup polskich w innych państwach” (Oświadczenie rządowe z dnia 15 października 2001 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych, sporządzonej w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r., www.prawo.legeo.pl).

¹² Głosowanie nad projektem odbyło się w lutym 2002 r., jego zapisy miały też uzupełniać konstytucyjne gwarancje dla mniejszości narodowych i etnicznych, w tym np. regulacje dotyczące języka kaszubskiego.

In minus polskim prawodawcom należy zaliczyć, iż większość krajów Europy Środkowo-Wschodniej miała już za sobą proces legislacyjny odnośnie do regulacji statusu mniejszości narodowych i etnicznych. Dla przykładu, Słowenia określiła zasady dotyczące m.in. autonomii kulturowej Węgrów i Włochów już w roku 1994, Czesi¹³ ratyfikowali wspomnianą Konwencję Rady Europy w 1997 roku, Węgrzy – w 1995. Zbiór aktów prawnych kodyfikujących organizacyjny, kulturowy, społeczny, polityczny i tożsamościowy obszar funkcjonowania mniejszości w Polsce tworzą dziś¹⁴:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997, Dz.U. Nr 78, poz. 483 (art. 13, 25, 27, 32, 35, 53, 54, 58),
- Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz.U. Nr 17, poz. 141,
- Ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty¹⁵, Dz.U. 2004 r. Nr 256, poz. 2572 (art. 13),
- Ustawa z 7 października 1999 r. o języku polskim, Dz.U. 1999 r. Nr 90, poz. 999 (art. 2),
- Ustawa z 29 grudnia 1992 o radiofonii i telewizji, Dz.U. 2004 r. Nr 253, poz. 2531 (art. 21 i 30),
- Ustawa z 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855),
- Ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu RP, z 12 kwietnia 2001, Dz.U. 2001 r. Nr 46, poz. 499 (art. 100, 133 i 134),
- Ustawa z 26 czerwca 1974, Kodeks pracy, Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 (art. 11³, 18^{3a}, 18^{3b}),
- Ustawa z 6 czerwca 1997, Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553 (art. 118, 119, 194–196, 257),
- Ustawa z 19 lutego 2004 r. o systemie informacji oświatowej, Dz.U. Nr 49, poz. 463; z 2005 r. Nr 64, poz. 565 oraz z 2007 r. Nr 42, poz. 273; plus Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z kwietnia i listopada 2007 roku,
- Ustawa z 2 grudnia 1999 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2002r., Dz.U. Nr 1, poz. 1, oraz Ustawa z 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 r., Dz.U. Nr 47, poz. 277.

Listę aktów prawnych uzupełnia też, poza już wspomnianymi, Ustawa z 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie rów-

¹³ Republika Czeska nie ratyfikowała jednak np. Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, którą podpisała 9 listopada 2000 r. Kraj ten dysponował już, poza Konstytucją, Kartą Podstawowych Praw i Wolności czy np. umowami dwustronnymi, także *Ustawą o prawach członków mniejszości narodowych* (2001 r., z definicją „mniejszości narodowej”).

¹⁴ Przywołane tu zostały artykuły, które w całości lub części odnoszą się do funkcjonowania mniejszości etnicznych i narodowych na terytorium RP, bez wyszczególniania punktów lub paragrafów, które wyłącznie ich dotyczą.

¹⁵ O pozostałych aktach normatywnych regulujących obszar oświaty i kultury więcej w dalszej części tekstu.

nego traktowania oraz ratyfikowana w 2009 roku Europejska Karta Języków Regionalnych i Mniejszościowych. Przyjęcie tego ostatniego dokumentu oznaczało ochronę języka niemieckiego jako języka mniejszości i stworzenie pełnych warunków do jego pielęgnowania, w tym nauczania oraz stosowania jako języka wykładowego.

Zakres powyższych regulacji można w zasadzie uznać za komplementarny, albowiem obejmuje podstawowe a zarazem najważniejsze sfery życia, niezbędne dla identyfikacji i podtrzymania tożsamości każdej społeczności, takie jak:

- wolność zachowania i rozwoju języka, w tym prawo do swobodnego posługiwania się językiem mniejszości w życiu prywatnym i publicznie, używania języka mniejszości przed organami gminy, a także możliwość wprowadzania dodatkowych tablic informacyjnych w tym języku,
- prawo do pisowni imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości,
- wolność zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury, w tym prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych,
- prawo do uczestnictwa przy tworzeniu przepisów dotyczących tożsamości narodowej oraz do tworzenia własnych komitetów wyborczych,
- prawo dostępu do publicznych środków masowego przekazu (programy realizowane dla mediów publicznych i w nich emitowane),
- wolność wykonywania praktyk religijnych, a także prawo do zrzeszania się,
- prawo do swobodnego kontaktu z rodakami zarówno w kraju, jak i za granicą,
- zakaz dyskryminacji oraz działania organizacji szerzących nienawiść rasową i narodowościową.

Można jednak stwierdzić, że duża część społeczności autochtonicznej nie uważa nowych rozwiązań prawnych, uznając, że zmiana podmiotowości tej grupy oraz dany w pierwszych latach przemian ustrojowych zakres wolności i swobód w dostateczny sposób spełnia jej oczekiwania. Nie ma to oczywiście wpływu na kolejne działania legislacyjne odnoszące się do spraw mniejszości, podejmowane przez specjalne podmioty, których zadaniem jest koordynacja nowych, postulowanych rozwiązań prawnych.

Pierwszą stałą komisją sejmową zajmującą się sprawami mniejszości po 1989 roku była Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, powołana uchwałą Sejmu z 31 lipca 1989 roku. W styczniu 2000 roku przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji powstał Wydział Mniejszości Narodowych i Etnicznych, który od listopada 2011 znalazł się w strukturach nowo powstałego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji wraz z Departamentem Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. W ramach Departamentu działa Zespół do Spraw Kultury Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Bardzo aktywnym podmiotem jest również Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, utworzona na podstawie art. 23 ust. 1 Ustawy o mniejszościach, jako organ opiniodawczo-doradczy Prezesa Rady Ministrów.

Aktywność kulturalna i edukacyjna

Aktywność kulturalno-oświatowa mniejszości niemieckiej ogniskuje się na utrzymaniu heterogeniczności społeczności niemieckojęzycznej, integracji wewnętrznej i zewnętrznej oraz działalności edukacyjnej, skierowanej zarówno do młodzieży, jak i nauczycieli. W tym zakresie jest realizacją podstawowych swobód używania języka ojczystego w ramach pielęgnowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju nauki i kultury.

Do organizacji rozwijających działalność kulturalną i edukacyjną Niemców na Śląsku Opolskim należą:

- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (TSKN, należy do Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych);
- Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej (Opole);
- Fundacja Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych;
- Konwersatorium im. Josepha von Eichendorffa;
- Niemieckie Towarzystwo Oświatowe;
- Opolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli;
- Polsko-Niemiecka Biblioteka Centralna imienia Josepha von Eichendorffa;
- Towarzystwo Akademickie Salia Silesia;
- Towarzystwo Dobroczynne Niemców na Śląsku;
- Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP;
- Związek Studentów Niemieckich Opole.

Instytucją najważniejszą z punktu widzenia organizowania się struktur mniejszości jest powstałe w 1990 roku Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, którego celem jest „animacja i wspieranie życia kulturalnego mniejszości niemieckiej, rozwój niemieckojęzycznego szkolnictwa w regionie, propagowanie dwujęzyczności mieszkańców regionu, jak również wspieranie instytucji o charakterze społecznym, jak np. Domy Spotkań i świetlice przy DFK, biblioteki, szkoły, przedszkola, szpitale”. Najistotniejszym ogniwem łączącym ludność niemieckojęzyczną są jednak organizacje terenowe, czyli DFK (skrót od *Deutscher Freundschaftskreis* – Niemieckie Koła Przyjaźni). Na początku 2014 roku zarejestrowanych było 330, choć w efekcie wspomnianych zmian demograficznych, procesów migracyjnych, ale też różnego poziomu zaangażowania społeczności, część z nich znajduje się w stanie likwidacji, już nie istnieje bądź połączyła się z innymi kołami¹⁶. W najlepszych latach do DFK należało ponad 87 tys. osób (rok 1992), dziś liczba ta ledwie przekracza 36 tys.¹⁷

Wsparcie finansowe dla projektów niemieckojęzycznych gwarantowane jest z budżetu Generalnego Konsulatu Niemiec we Wrocławiu i Konsulatu Niemiec w Opolu. Ze strony polskiej środki na działalność kulturalną, administracyjną i oświatową zapewniają centralne i samorządowe organy władzy publicznej, a także

¹⁶ Z tego powodu dane na Portalu Niemców w Polsce lub stronach internetowych TSKN bywają niepełne.

¹⁷ Mowa tu o członkach regularnie płacących składki. Dane uzyskane dzięki TSKN.

instytucje wojewódzkie (TSKN, który dysponuje otrzymanymi kwotami), gminne i powiatowe (zarządy) oraz lokalni sponsorzy. Lokalne koła terenowe (DFK) wspomagają swoje budżety składkami członkowskimi, choć ich kwota jest raczej symboliczna (składka średnio 10 zł rocznie od zadeklarowanego członka DFK). Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji od 2006 roku wspiera TSKN finansowo środkami na rozwój i działanie zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Fundusze to rozszerzono w 2007 roku o chóry i orkiestry dęte.

W ramach działalności kulturalnej w regionie organizowane są cykliczne imprezy wojewódzkie (np. Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim), a także o mniejszym zasięgu – gminne lub powiatowe. Opolscy Niemcy spotykają się przy okazji świąt religijnych (Jarmark Wielkanocny i Bożonarodzeniowy, dzień św. Marcina), koncertów, festynów czy gminnych dożynek. Organizowane są także inne wydarzenia – od seminariów i wykładów, wystaw, po konkursy języka niemieckiego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, konkursy recytatorskie, literackie czy piosenki niemieckiej. Szczególny nacisk kładzie się dziś na szkolenie nauczycieli języka niemieckiego, animatorów oraz kursy języka niemieckiego, a także wyjazdy kolonijne dla dzieci i wycieczki aktywizujące seniorów. W wiejskich i małych miejskich ośrodkach członkowie DFK spotykają się w tzw. domach spotkań (*Kulturhaus* – najczęściej remizy strażackie, domy kultury, świetlice); miejscem pełniącym ważną funkcję integracyjną są także parafie.

Głównym aktem normatywnym regulującym działalność edukacyjno-oświatową mniejszości w Polsce jest Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 listopada 2007 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Jest ono uzupełnieniem Rozporządzenia z 3 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 220, poz. 1853) oraz z 12 lutego 2002 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. Nr 15, poz. 142) Dzięki niemu język niemiecki obecny jest w przedszkolach, szkołach oraz innych placówkach publicznych. Co więcej, owe placówki mogą np. prowadzić naukę geografii państwa, z którego pochodzi dana mniejszość narodowa; edukacja może też objąć lekcje historii czy np. zajęcia artystyczne.

Nauka języka może być dziś prowadzona w oddziałach z językiem nauczania mniejszości narodowej lub etnicznej albo języka regionalnego, z dodatkową nauką tychże, w oddziałach dwujęzycznych lub międzyszkolnych zespołach nauczania języka mniejszości narodowej lub etnicznej albo języka regionalnego. Nauka odbywa się na pisemny wniosek rodziców, prawnych opiekunów lub samych zainteresowanych uczniów. Specjalne oddziały tworzone są tam, gdzie do klasy zgłoszonych zostanie przynajmniej 7 dzieci (w szkole ponadgimnazjalnej – 14). W roku szkolnym 2012/2013 języka niemieckiego w 589 placówkach oświatowych uczyło się blisko 39 tys. uczniów należących do MN¹⁸.

¹⁸ MN walczy dziś o możliwość swobodnego tworzenia szkół mniejszościowych. Warto tu wspomnieć o przypadku szkoły podstawowej nr 13 w Koźlu-Rogach, która po likwidacji

Ostatnim elementem otoczenia kulturowego, o którym nie sposób nie wspomnieć, jest aktywność medialna, tj. organizowanie własnych środków przekazu i obecność na antenach radiowych, telewizyjnych oraz łamach prasy programów i tekstów poświęconych mniejszości lub do niej skierowanych. Tworzenie audycji mniejszościowych w radiu i telewizji wynika z zapisów ustawy o radiofonii i telewizji, pozostałe inicjowane są przez osoby bądź podmioty związane z mniejszością. Telewizyjne i radiowe programy dla mediów publicznych realizowane są przez zewnętrzne spółki producenckie, jak opolska Pro Futura, założone i prowadzone przez członków mniejszości.

Jak wygląda realizacja zapisów w praktyce? W 2012 roku w publicznym Radiu Opole¹⁹ wyemitowano 209 godzin audycji w języku niemieckim („Śląskie Aktualności”, ponad półgodzinna audycja 5 razy w tygodniu, oraz „Nasz Heimat”, nadawana 1 lub 2 razy w tygodniu, trwająca ok. 100 minut) („Informacja KRRiT...” 2013)²⁰. Dla regionalnego oddziału TVP Opole realizowany jest program „Schlesien Journal” – niecałe 31 godzin w roku, trwający średnio 11 minut. Czas antenowy przewidziany na rok 2013 został w przypadku audycji niemieckojęzycznych skrócony (np. w Radiu Opole do 143 godzin). Z innych opolskich mediów elektronicznych popularne wśród mniejszości jest także kędzierzyńsko-kozielskie Radio Park.

Z mediów drukowanych stale obecnych na Opolszczyźnie wymienić trzeba tygodnik „Wochenblatt” (do 2011 roku „Schlesisches Wochenblatt”), cotygodniowy dodatek do „Nowej Trybuny Opolskiej” „Heimat” oraz jeden z najstarszych, obejmujący swoim zasięgiem gminy na północ od Opola – miesięcznik „Beczka”. Poza nimi na Opolszczyźnie tematy mniejszości niemieckiej goszczą na łamach lokalnych periodyków (m.in. „Tygodnika Krapkowickiego”, „Wiadomości Ozimskich”).

Działalność kulturalna Niemców na Śląsku Opolskim ma przede wszystkim cel identyfikacyjny i tożsamościowy, nie można jednak zapominać o towarzyskim i integracyjnym, a także informacyjnym (w ramach lokalnej społeczności). Wiele spotkań i projektów ma charakter incydentalny, co wskazuje na stopień zaangażowania tej społeczności w organizowanie się. Istotną rolę odgrywają także media i programy dla mniejszości nadające spoza województwa (np. Radio Vanessa z Raciborza). Bez wątplenia jednak pielęgnowanie niemieckiego dziedzictwa kulturowego oraz języka, a także stały kontakt ze współczesną kulturą niemiecką i wymiana w ramach

została przekazana stowarzyszeniu zawiązanemu przez mniejszość niemiecką. Decyzja ta wzburzyła część rodziców, których dzieci miałyby uczyć się w szkole o statusie mniejszościowym, z podstawowym językiem niemieckim. Podobna sytuacja miała miejsce w dwujęzycznej szkole stowarzyszeniowej w Gośławicach. O sprawach szeroko informowały opolskie media („Nowa Trybuna Opolska”, Radio Opole).

¹⁹ W Radiu Opole największą popularnością cieszą się programy typu koncert życzeń, po wiadomości autochtoni przełączają się częściej na telewizyjne, satelitarne stacje niemieckie. Cykliczne programy kulturalne i publicystyczne są rzadziej słuchane, głównie z powodu niedoskonałej znajomości języka niemieckiego przez średnie pokolenie.

²⁰ Informacja KRRiT na XL posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych 02.10.2013, opracowana przez Departament Mediów Publicznych Biura KRRiT, Warszawa 2013. www.mac.gov.pl.

wspólnych, międzynarodowych projektów oraz prezentacje własnego dorobku stanowią istotę organizacji i funkcjonowania mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie.

Aktywność polityczno-społeczna

Podstawą aktywności politycznej MN jest Ordynacja wyborcza, która zwalnia komitety mniejszości narodowych z konieczności przekroczenia pięcioprocentowego progu wyborczego, wymaganego dla innych komitetów. Działacze TSKN organizują komitet wyborczy mniejszości, dzięki czemu ich przedstawiciele każdorazowo startują w wyborach parlamentarnych i samorządowych. Dotąd uzyskali w Sejmie odpowiednio: 7 mandatów w 1991 roku, 4 mandaty w 1993, w wyborach 1997, 2001 i 2005 roku po 2, a w latach 2007 i 2011 jeden mandat. Warto podkreślić, iż przedstawiciele opolskiej mniejszości niemieckiej to jedyni aktywni politycznie działacze reprezentujący niepolskie grupy etniczne i narodowe w kraju. Dzięki temu stali się istotnym ogniwem budowania politycznej, koalicyjnej większości w regionie, a przede wszystkim pośrednikiem w sprawach dotyczących „mniejszości” i „większości”. Nierzadko pełnili także rolę partnera w akcjach społeczno-politycznych, co było szczególnie widoczne podczas walki o pozostawienie województwa opolskiego na nowej mapie administracyjnej Polski w 1999 roku. Mniejszość niemiecka bardzo aktywnie włączała się wówczas w jego obronę, co bez wątpienia dawało jej większą gwarancję zachowania swoistej odrębności w ramach regionu, a jednocześnie stawało po stronie „większości” mieszkańców województwa.

Na skalę społeczno-politycznego uczestnictwa mniejszości wpłynęła Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, określająca w art. 15 ust. 2 „zasadniczy podział terytorialny państwa uwzględniający więzi społeczne, gospodarcze lub kulturowe i zapewniający jednostkom zdolność wykonywania zadań publicznych”. Być może istotniejszym był zapis artykułu 35 ust. 2 ustawy zasadniczej, który dawał mniejszościom narodowym prawo do „uczestnictwa w rozstrzygnięciu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej”. Także art. 16 podpisanej już wówczas przez Polskę Konwencji Ramowej RE o ochronie mniejszości narodowych mówił o tym, że „strony powstrzymają się od stosowania środków zmieniających proporcje narodowościowe ludności w rejonach zamieszkałych przez osoby należące do mniejszości narodowych”.

Zapobieżenie skutkom społeczno-demograficznym, związanym między innymi ze zwiększoną emigracją do Niemiec, groźbą marginalizacji kulturowej i społecznej Ślązaków w ramach innego, powiększonego województwa, a także politycznym (kandydaci do władz samorządowych lub parlamentarnych), kulturowym (mniejsze znaczenie organizacji niemieckich) oraz gospodarczym (wpływ na dofinansowanie z niemieckiego MSZ czy wsparcie w ramach strategii rozwoju dla Śląska Opolskiego), stało się tym samym zadaniem priorytetowym dla wszystkich mieszkańców tej niełatwej do współżycia ojczyzny. Obie strony aktywnie wspierały lokalne i regionalne media: „Nowa Trybuna Opolska” od początku drukowała teksty swoich publicystów, listy czytelników oraz opinie lokalnych polityków o planowanych

zmianach administracyjnych, dziennikarze „Gazety w Opolu”, dodatku do „Gazety Wyborczej”, przeprowadzili zaś referendum, w którym 92% spośród 1250 wypowiedziających się czytelników negatywnie odniosło się o projektu likwidacji województwa. Rezultatem protestów, społecznych konsultacji i publicznych debat było ostateczne utrzymanie województwa w strukturach kraju. Działania te pokazały jedność społeczną oraz ugruntowany już ład, regionalny patriotyzm i integrację.

Jak już wspomniano, *Ustawa o mniejszościach* umożliwia wprowadzenie na terenie gmin dodatkowych tablic zawierających tradycyjne nazwy ulic, miejscowości czy obiektów fizjograficznych w języku mniejszości (a także w języku regionalnym). Dotyczy to gmin, na których obszarze przynależność do mniejszości zadeklarowało w ostatnim spisie ludności ponad 20% obywateli; wymóg ten nie musi być spełniony, gdy decyzje o wprowadzeniu podwójnych nazw podjęła większość w społecznych konsultacjach. Wprowadzono też zastrzeżenie – dodatkowe nazwy nie mogą nawiązywać do tych z lat 1933–1945, nadanych przez władze Trzeciej Rzeszy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Realizacja ustawowego zapisu o możliwej dwujęzyczności nazw okazała się przełomowa dla procesów identyfikacji, w wielu bowiem przypadkach spotkała się z oporem większości, przez co nie wprowadzono tychże nazw w niektórych miejscowościach. Sam proces zapoczątkowano w 2006 roku w gminie Radłów. Do 2009 roku do rejestru gmin o dwujęzycznych nazwach wpisano już 25 gmin. W 2011 roku podwójne nazwy widniały na tablicach 317 miejscowości. Do połowy 2014 roku liczba miejscowości z dwujęzycznymi tablicami nazw wynosiła 345, według gmin: Radłów (11), Cisek (14), Leśnica (12), Rudniki (1), Tarnów Opolski (8), Chrzastowice (9), Izbičko (11), Dobrodzień (25), Jemielnica (6), Kolonowskie (4), Krzanowice (5), Ujazd (10), Zębowice (10), Biała (30), Strzeleczyki (19), Murów (13), Walce (9), Głogówek (22), Komprachcice (10), Dobrzeń Wielki (9), Łubniany (11), Prószków (15), Gogolin (9), Lasowice Wielkie (13), Bierawa (10), Reńska Wieś (15), Polska Cerekiew (12), Turawa (13).

Zakończenie

Opolska mniejszość niemiecka po 1989 roku, mimo trwających długo procesów legislacyjnych, zyskała ostatecznie stosunkowo szeroki wachlarz rozwiązań prawnych, umożliwiających jej po latach przymusowej „asymilacji” pielęgnowanie własnej tożsamości, języka, rozwijanie niezbędnej w tym wymiarze kultury i w niej uczestnictwa. MN dysponuje własnymi mediami, instytucjami kulturalnymi, a jej struktury aktywnie współpracują na rzecz lokalnych i regionalnych inicjatyw. Dzięki temu idea „małej ojczyzny” stała się elementem szerszego krajobrazu społecznego.

Dokonując próby podsumowania aktywności mniejszości w pierwszej dekadzie III RP, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na:

- udaną samoorganizację (tworzenie DFK) i polityczną obecność (wybory);
- kwestię podwójnego obywatelstwa jako celu priorytetowego;

- początkowo większą homogenizację, wynikającą z braku zaufania do „większości”, a będącą rezultatem historycznych uprzedzeń;
- oczekiwanie na ustawowe uregulowanie wielu kwestii dotyczących działania mniejszości.

Mniejszość niemiecką w drugiej dekadzie III RP cechowały przede wszystkim:

- większy nacisk na edukację, nauczanie dwujęzyczne;
- regulacje administracyjne odnośnie do używania języka w urzędach czy tablicami dwujęzycznymi;
- zmiany społeczne i pokoleniowe (np. małżeństwa mieszane i postrzeganie własnej tożsamości);
- wyraźny brak wymiany pokoleniowej, widoczny szczególnie w strukturach DFK i organizacji życia społecznego.

W obu dekadach stałym elementem były migracje czasowe oraz redefinicja mniejszości po odchodzeniu osób pokolenia urodzonego przed 1945 rokiem. Do dziś na wielu wsiach żywy pozostaje element ograniczonego zaufania do „większości” oraz unikanie takiej formy aktywności, która wymagałaby większego uzewnętrznienia członków mniejszości. Nadal funkcjonują też obiegowe stereotypy, zarówno po stronie niemieckiej, jak i polskiej, choć samo postrzeganie Niemca i Polaka jako sąsiada znacznie się poprawiło.

Opolszczyzna wciąż jest ojczyzną podzieloną, co najlepiej uwidaczniają dwujęzyczne tablice nazw miejscowości, z zamazanymi często nazwami w języku niemieckim. Ponadto ostatni spis powszechny zmienił sposób deklarowania siebie jako Polaka – Niemca – Ślązaka, przez co wzrósł poziom identyfikacji śląskiej. Także młodzi wydają się coraz częściej wyrażać pogląd o polskości choć spotkamy się z opinią, iż Polska to bardziej kraj zamieszkania, Niemcy zaś – ojczyzna, która lepiej o nich dba. Ciągłe, okresowe wyjazdy młodych do pracy w Niemczech najlepiej tego dowodzą (zob. m.in. Szczepański 2013: 85).

Nie zmienia się charakter mniejszości – to wciąż społeczność w przewadze wiejska, z wykształceniem co najwyżej zawodowym. Zaledwie 9% może wykazać się wykształceniem wyższym, głównie w większych ośrodkach miejskich. Powiększa się też rozdźwięk pomiędzy „centrum” (Opole, przede wszystkim TSKN) i oczekiwaniami wobec społeczności lokalnych a jej przedstawicielami oraz zwykłymi mieszkańcami, którzy mają realizować idee integracyjne. Tu także powraca kwestia wieku opolskich Niemców – umieralności najstarszego pokolenia i nieangażowania się w kultywowanie tradycji przez pokolenia średnie i młodsze.

Danuta Berlińska wskazuje na swoistą „demobilizację” opolskich Niemców (za: Kaczmarek 2012: 1), którzy otrzymali od państwa w zasadzie wszystkie swobody, o jakie przez 25 lat wolnej Polski walczyli: językową, kulturową czy edukacyjną. Zostawia to coraz mniej przestrzeni, w której ich liderzy mogą dziś wyrażać interesy tej grupy mniejszościowej, choć nie zamyka przecież obszarów, w jakich kolejne zmiany mogłyby być adaptowane. Przykładem jest aktywność Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, która w ramach obrad grupy w maju 2014 roku zaaprobowała m.in. wprowadzenie definicji organizacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz instytucji kulturalnych mających istotne znaczenie dla

kultury mniejszości. Wśród podejmowanych w jej ramach kwestii znalazły się m.in.: rozszerzenie na powiaty możliwości posługiwania się językami mniejszości narodowych i etnicznych oraz językiem regionalnym jako językami pomocniczymi, rozszerzenie zakresu posługiwania się językami pomocniczymi, możliwość obniżenia z 20% do 10% progu, przy którym wspomniane języki mogą być używane jako języki pomocnicze, a w językach tych ustalane dodatkowe nazwy miejscowości, obiektów fizjograficznych czy ulic. Propozycje zmian dotyczyły również możliwości powoływania pełnomocników do spraw mniejszości narodowych i etnicznych (przez wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów i marszałków województw) oraz modyfikacji trybu powoływania i odwoływania członków Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych (m.in. wprowadzenie kadencyjności). Projektowane zmiany miałyby objąć również ustawę o radiofonii i telewizji oraz ustawę o systemie oświaty²¹.

Niewątpliwie za sukces należy uznać stałą, polsko-niemiecką współpracę polityczną. Od pierwszego spotkania w Berlinie w 2010 roku na mocy ustaleń tzw. polsko-niemieckiego „Okrągłego Stołu” (przedstawiciele mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce przy współdziałaniu rządów) powołano zespoły robocze, które zajmują się m.in. kwestiami prawno-historycznymi i sprawami pamięci, nauki języka czy ogólnie wspólnymi projektami. I one wyznaczają dziś kierunki zmian, jakie czekają polskich Niemców w ich *Heimacie*.

Bibliografia

- Berlińska D. 1998. Stosunki etniczne na Śląsku Opolskim, *Śląsk Opolski* 29.
- Heffner K. 1998. Struktura przestrzenna regionu Śląska Opolskiego, *Śląsk Opolski* 29.
- Informacja KRRiT na XL posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych 02.10.2013, opracowana przez Departament Mediów Publicznych Biura KRRiT, Warszawa 2013. www.mac.gov.pl.
- Jałowicki B. 2012. Ślązacy o narodzie i tożsamości. W *Być narodem? Ślązacy o Śląsku*. Warszawa.
- Kaczmarek M. 2012. Wyniki spisu powszechnego zaskoczyły mniejszość niemiecką, *Nowa Trybuna Opolska* (dostęp 10.01.2014) www.nto.pl.
- Kotzian O. 2011. Przesiedleńcy i ich dzieci. W *Być Niemcem w Polsce. Ludzkie losy w wykładach i we wspomnieniach*. Opole.
- Łódziński S. 2005. *Wyrównanie czy uprzywilejowanie? Spory dotyczące projektu ustawy o ochronie mniejszości narodowych (1989–2005)* (dostęp 12.07.2014) www.biurose.sejm.gov.pl.
- Nitschke B. 2011. Exodus Niemców z Polski do RFN. Przyczyny, skala i następstwa. W *Być Niemcem w Polsce. Ludzkie losy w wykładach i we wspomnieniach*, Opole.
- Oświadczenie rządowe z dnia 15 października 2001 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych, sporządzonej w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r., www.prawo.lego.pl.

²¹ Więcej: <https://mac.gov.pl/aktualnosci/komisja-wspolna-rzadu-i-mniejszosci-narodowych-i-etnicznych-proponuje-zmiany-w-ustawie-o> (dostęp 29.07.2014).

Raport GUS: Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011. www.stat.gov.pl.

Szczepański A. 2013. *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim po 1989 roku*. Toruń.

Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. www.mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl

Wyjaśnienia do Raportu dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych. www.mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl.

Strony internetowe

www.dlibra.karta.org.pl

www.hfhr.pl

www.krrit.gov.pl

www.mac.gov.pl

www.opole.stat.gov.pl

www.stat.gov.pl

www.vdg.pl

Two nations – German minority in Śląsk Opolski after 1989

Abstract

The article deals with the condition of German minority in Śląsk Opolski since the political system transformation in 1989 up until today. The author focuses on the most important aspects: coexistence within the voivodeship, legislation aimed at regulating the status of minorities in Poland, the characteristics of political, social, cultural, and educational activity. Culture and education and two pillar areas on which the activity of both the leaders and members of a given minority is built on. The presence of German minority cannot be overlooked. Those above-mentioned types of activity are key issues in characterizing the German minority.

Key words: German minority, socio-political organizations, Germans in Opolskie Voivodeship